

GAZETA USTROŃSKA

RAJD ROWEROWY

TYCZKA
W ZIMNIE

GAERTNER
Z RÓWNICĄ

Nr 20 (508)

17 maja 2001 r.

1,50 zł

ISSN 1231-9651

NA GRANICY JEST STRAŻNICA

W tym roku obchodzimy 10. rocznicę powstania Straży Granicznej, w którą 16 maja 1991 roku przekształcono Wojska Ochrony Pogranicza. W ramach obchodów w województwie śląskim 9 maja br. odbyło się uroczyste nabożeństwo w kaplicy ewangelickiej w Ustroniu Polanie z udziałem kapelanów, przedstawicieli czeskiej i niemieckiej straży granicznej, zastępcy komendanta Komendy Śląskiego Oddziału SG w Raciborzu, zastępcy komendanta Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie, komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Cieszynie, komendantów strażnic z Wisły, Lesznej Górnjej, Zebrzydowic, Ustronia, Granicznych Punktów Kontrolnych w Cieszynie i Zebrzydowicach oraz funkcjonariuszy z innych strażnic. Po nabożeństwie przy kawie i ciastku była okazja do rozmów i bliższego poznania. Spotkanie przebiegało w rodzinnej atmosferze, wielu uczestników przybyło na nie z żonami i dziećmi. Całość przygotował ks. Piotr Wowry.

Rozmowa z Jerzym Góreckim,
komendantem strażnicy Straży Granicznej w Ustroniu

Czy straż graniczna jest przygotowana do sezonu letniego?

Granice państwową musimy chronić przez cały rok, a co za tym idzie przez cały rok zwalczamy przestępczość - głównie nielegalne przekraczanie granicy. Niestety 80% zatrzymań ma miejsce między majem a wrześniem. Z kolei większość z tych 80% następuje w lipcu i sierpniu. Specjalnych przygotowań do sezonu nie czynimy, pracuje ta sama liczba ludzi, a z tego wynika, że mamy po prostu więcej pracy.

Przypomnijmy zasady, na jakich można przekraczać granicę na Czantorii i Beskidku.

Muszę powiedzieć, że najwięcej problemów mamy właśnie z turystami, którzy albo nie znają, albo lekceważą przepisy dotyczące przekraczania granicy. Chciałbym więc przypomnieć, że przejście Czantoria - Nydek jest przejściem turystycznym, przez które można przejść do Czech i z powrotem tylko i wyłącznie z paszportem. Granicę na Czantorii mogą przekraczać obywatele wszystkich państw europejskich oraz na przykład Japonii, Kanady, USA, Izraela czyli obywatele tych państw, z którymi Polska podpisała odpowiednie umowy o ruchu granicznym. Najczęściej jednak mamy do czynienia z Polakami i w 90% z mieszkańcami województwa śląskiego.

Inaczej sytuacja wygląda na Beskidku.

Ponieważ nie jest to przejście turystyczne tylko małego ruchu granicznego i mamy tu jakby odwrotną sytuację. Na przełęczy Beskid granicę mogą przekroczyć tylko obywatele Polski oraz Czech zamieszkali w pasie granicznym i jedynie na podstawie dowodu osobistego. Turyści z innych części kraju również mogą skorzystać z tego przejścia, pod warunkiem, że przedstawią zaświadczenie o czasowym zameldowaniu w pasie granicznym. Takie dokumenty wydają urzędy miast i gmin.

Osobno należy chyba omówić sprawę schroniska na Wielkiej Czantorii, bo z racji tego, że stoi tak blisko granicy, turyści nie traktują tego miejsca jako zagranicy.

Tak się dzieje bardzo często, ale chciałbym stanowczo podkreślić, że schronisko położone jest po stronie czeskiej i żeby do niego wejść trzeba przekroczyć granicę z odpowiednimi dokumentami.

(cd. na str. 2)



Pod Czantorią.

Fot. W. Suchta

ZJAZD MIEJSKI

12 maja w Domu Strażaka w Polanie odbył się VIII Zjazd Miejski Ochotniczych Straży Pożarnych. Uczestniczyli w nim delegaci ustroniskich jednostek OSP, a także goście Zjazdu: członkowie Zarządu Miasta Bronisław Brandys i Jan Misiorz, prezes Zarządu Powiatowego OSP Andrzej Georg, który jest także członkiem

(cd. na str. 4)

NA GORĄCYM UCZYNKU

3 maja funkcjonariusze zespołu prewencji ustroniskiej policji Tomasz Gromek i Tomasz Macura patrolowali w nocy miasto. W rejonie centrum usłyszeli alarm. Okazało się, że dochodził z salonu Idea przy ul. 3 Maja. Gdy zbliżyli się zauważyli dwóch uciekających osobników. Natychmiast podjęli pościg i udało się im złapać jednego ze złodziei, który uciekając porzucił koszyk ze skradzionymi telefonami komórkowymi, o wartości około 11.000 zł. Ustalono, że jest to mieszkaniec Libiąża na gościnnych występach w Ustroniu. Co ciekawe przed dwoma laty został już raz zatrzymany w Ustroniu za podobne przestępstwo. (ws)

Centrum Edukacyjne

Libra

ul. A. Brody 4, Ustron
tel./fax. 854 56 28

PIERWSZA NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM

placówka
pod patronatem

OXFORD
UNIVERSITY PRESS

OGŁASZA ZAPISY NA

**KURSY
JĘZYKOWE**

ANGIELSKI, NIEMIECKI
FRANCUSKI, HISPANISKI, WŁOSKI
W ROKU SZKOLNYM 2001/2002

CENY PROMOCYJNE

8% ZNIŻKI 4%
do 02.06 do 29.06
ZAPISY W SOBOTY OD 9.00 DO 12.00

Zapisz się na kurs językowy i

WYGRAJ SEMESTR NAUKI!

www.libra.edu.pl

NA GRANICY JEST STRAŻNICA

(dok. ze str. 1)

Jak już mówiłem, w przypadku przejścia Czantoria - Nydek uprawnia do tego jedynie paszport. Służę tu w Ustroniu już dobrych parę lat i uważam, że obecnie jesteśmy w bardzo dobrej sytuacji. Zanim powstało przejście turystyczne w ogóle nie było możliwości korzystania ze schroniska.

Jakie konsekwencje grożą za przekroczenie granicy niezgodnie z przepisami?

Gdy Polak zostanie zatrzymany po czeskiej stronie bez odpowiednich dokumentów następuje tak zwana readmisja czyli przekazanie obywatela RP stronie polskiej przez najbliższe przejście graniczne. Czescy funkcjonariusze sporządzają dokumentację, którą jako pomocnik pełnomocnika granicznego - osoby uprawnionej do utrzymywania kontaktów ze stroną czeską, podpisuje po przybyciu na miejsce. W ten sposób nasz obywatel zostaje przyjęty do kraju, a jego sprawa kierowana jest do prokuratury, bowiem nielegalne przekroczenie granicy to przestępstwo. Dalsze postępowanie zależy od tego, jak prokurator zakwalifikuje daną sprawę. Może ją umorzyć albo skierować do sądu. W większości przypadków sprawa jest umarzana i konsekwencje prawne nie są zbyt dokuczliwe, jednak samo postępowanie sprawia wiele kłopotów. Trzeba między innymi stawić się na przesłuchanie do jednostki straży granicznej w Cieszynie. W zeszłym roku za, jak to się fachowo nazywa, przekroczenie granicy wbrew przepisom, zatrzymaliśmy około 50 osób.

Czy często się zdarza, że unikając konsekwencji prawnych, ktoś celowo wybiera górskie, mało uczęszczane przejście?

W zeszłym roku takiego przypadku nie mieliśmy, ale wcześniej się zdarzały. W naszym państwie funkcjonuje pewien system poszukiwania osób, które weszły w konflikt z prawem i my w ramach tego systemu działamy. Ścisłe współpracujemy z policją i innymi służbami, otrzymujemy meldunki, informacje i w miarę możliwości staramy się pomóc.

Zalóżmy, że turysta ma odpowiedni dokument, czy jednak może coś przynieść przez przejście turystyczne?

Na każdym przejściu są wywieszone informacje, a o szczegóły można zapytać również funkcjonariuszy straży granicznej. Przede wszystkim nie wolno przynieść przez granicę alkoholu pod żadną postacią, w tym również piwa. Można mieć przy sobie jedynie

towary do własnego użytku. Turysta, który przekracza granicę, dodam, że w Republice Czeskiej może przebywać do 7 dni i mieć przy sobie na przykład śpiwór, namiot, żywność, ale wszystko w takich ilościach, żeby nie wskazywały na cel handlowy. Obrazowo można to przedstawić w ten sposób: 3 tabliczki czekolady - tak, 20 - już nie.

W związku z pryszczycą przez krótki czas przejścia turystyczne były zamknięte.

Stało się tak na wniosek strony czeskiej, ponieważ nasi sąsiedzi uznali, że nie są w stanie zapewnić odpowiedniej ochrony. Potem jednak otrzymaliśmy środki ochrony z dyrekcji przejść granicznych z Bielska - Białej. Zostały one wywiezione na górę, a nadzór nad nimi pełnią funkcjonariusze SG. W tej chwili przejścia turystyczne, m. in. na Czantorii, funkcjonują już normalnie. Prawie normalnie, bo są tam wyłożone maty, ustawione dozowniki z płynem dezynfekującym do mycia rąk. Wracając z Czech należy zastosować środki zapobiegające rozprzestrzenianiu się choroby.

Jakie inne problemy z turystami, oprócz nielegalnego przekraczania granicy, mają funkcjonariusze SG?

Przykro to mówić, ale największy kłopot sprawiają młodzi ludzie i to najczęściej pod wpływem alkoholu. W Czechach jest to towar bardzo tani i oplaca się go kupować mimo wyższej marży naliczonej w schronisku. Młodzież korzysta z tej okazji i potem jej zachowanie pozostawia wiele do życzenia. Nie tylko głośno się zachowuje, niszczy tablice informacyjne, znaki graniczne, ale pozwala sobie na brawurę. Zawsze powtarzam, że Czantoria jest małą górą, ale to zawsze góra. Mieliśmy już niestety przypadki śmiertelne, dochodziło do niebezpiecznych sytuacji, zwłaszcza zimą, zdarzało się, że funkcjonariusze musieli sprowadzać z góry pijane osoby.

Oczywiście są też prawdziwi turyści.

Takie osoby strażnicy poznają od razu. Jednak trzeba sobie jasno powiedzieć, że Czantoria jest łatwo dostępna i często wjeżdżają na nią osoby, które zazwyczaj nie chodzą po górach i po prostu nie umieją się zachować. Co roku mamy kilkanaście przypadków zagrożeń, częściowo wynikających z braku odpowiedzialności rodziców, a częściowo z beztroskiego traktowania gór i przeceniania swoich sił. Zdarza się również, że osoby chore, szczególnie mające problemy z układem krążenia, źle się czują na tej wysokości. Mieliśmy nawet przypadek interwencji z powietrza, kiedy to śmigłowiec przyleciał po jedną z turystek, która doznała ataku serca.

Jaki obszar ma pod swoją opieką strażnica w Ustroniu?

Działamy na terenie całego miasta Ustronia, całej gminy Brenna i na terenie Wisły Jawornika i Obłazca. Jeśli chodzi o odcinek granicy państwowej jest to około 7 km: od Małej Czantorii po przełęcz Beskidek. Na tym terenie pracuje kilkunastu funkcjonariuszy.

Co należy do zadań Straży Granicznej?

Zadaniem podstawowym jest ochrona granicy państwowej i zabezpieczenie ruchu granicznego czyli obsługa przejść granicznych. Poza tym strażnicy dbają o ład i porządek na obszarze działania i są upoważnieni do nakładania mandatów karnych między innymi za wykroczenia drogowe i przeciwpożarowe. Turyści często zapominają, że na terenie lasu nie można przynosić tłących się przedmiotów czyli na przykład palić papierosów. Jest to wykroczenie podlegające mandatowaniu. Zazwyczaj upominamy, ale jeśli to nie pomaga... Stanowczo karzemy mandatami osoby, które rozpalają ogniska, bo to jest już bardzo duże zagrożenie dla lasu. Staramy się również przeciwdziałać zaśmiecaniu góry, ale to jest walka z wiatrakami. Niestety, pod tym względem Polacy wykazują się bardzo niską kulturą.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **Monika Niemiec**



Komendant J. Górecki.

Fot. W. Suchta

TO I OWO OKOLICY

Nie ma już szkoły podstawowej w istebniańskim przysiółku Wilcze. Została zlikwidowana. Teraz dzieci muszą dojeżdżać do Centrum Istebnej. Najbardziej uciążliwy jest dla nich okres zimy. Każdego dnia

pokonują kilkanaście kilometrów. Mogą korzystać z gminnego transportu.

W jednej z kapliczek na terenie Pogórza znajdują się figury świętego Jana Nepomucena i Matki Boskiej z Lourdes oraz wisi obraz ukazujący świętego Franciszka. Przy kapliczce odprawiane są nabożeństwa o dobre urodzaje.

Niedaleko kamieniołomu w Lesznej Górnej można obejrzeć

prawdziwie bajkową pszczelą pasiekę. Składa się z kilkudziesięciu drewnianych uli o różnych kształtach i różnej wielkości. Wokół rośnie gęsty las.

Oddział Rehabilitacji Szpitala Śląskiego w Cieszynie powstał w 1980 roku. Rocznie z pomocy specjalistów korzysta tu 250 - 300 pacjentów.

Na granicy polsko - czeskiej tylko trzy przejścia przystosowane są do odpraw ruchu towa-

rowego. Największe (również na całej południowej granicy Polski) jest w Cieszynie - Boguszowicach. Każdej doby wjeżdża tu kilkaset tirów, a drugie tyle wyjeżdża z towarami za granicę.

Wiosną 1993 roku została podniesiona bandera na statku „Ziemia Cieszyńska”. Zbudowany został w stoczni w Stambule. Przed wojną pływał po morzach i oceanach drobnicowiec „Cieszyn”. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

W sobotę 19 maja na scenie Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka” wystąpi Kameralny Zespół Wokalny „Ustron”. Początek koncertu jubileuszowego z okazji 20-lecia istnienia o godz. 18.00.

Stowarzyszenie „Ave” działające przy Parafii św. Klemensa w Ustroniu zaprasza w niedzielę 20 maja o godz. 17.00 na koncert Chóru Mieszanego działającego przy Domu Kultury „Elektra” w Luhačovicach. Koncert odbędzie się w ramach cyklu koncertów majowych w kościele św. Klemensa w Ustroniu.

Nowożeńcy:

Danuta Pilch, Ustron i Janusz Gabrys, Baków
Dagmara Staszek, Ustron i Arkadiusz Mende, Ustron
Joanna Pietrzyk, Ustron i Tomasz Figiel, Ustron



Uroczystości obchodzący jednostki OSP Ustronia swoje święto. 3 maja w duchu ekumenizmu spotkali się strażacy z Nierodzimiu i Bładnic i w kościele ewangelicko-augsburskim w Bładnicach wzięli udział w nabożeństwie, prowadzonym przez ks. **Adriana Korczago**, w którym uczestniczył także ks. **Stanisław Gibalka** z kościoła katolickiego w Nierodzimiu. Z kościoła strażacy udali się pochodem ze sztandarami do remizy w Nierodzimiu. W Lipowcu 3 maja strażacy uczestniczyli w mszy prowadzonej przez ks. **Marianą Brańkę**, a następnie z orkiestrą i sztandarem przemaszerowali do swojej strażnicy. 4 maja, w dniu św. Floriana jednostki OSP Centrum i OSP Kuźni Ustron defilowały ze sztandarem przez centrum miasta, od remizy przy ul. Strażackiej do kościoła św. Klemensa, gdzie mszę odprawił ks. **Zygmunt Siemianowski**, zaś kazanie wygłosił ks. dr **Henryk Czembor**. Na zdjęciu strażacy w kościele św. Klemensa. Fot. Jan Sikora

Ci, którzy od nas odeszli:

Stanisława Puchowska	lat 91	os. Cieszyńskie 2/55
Wilhelm Gogółka	lat 77	ul. 9 Listopada 12
Franciszek Bocek	lat 59	os. Manhattan 1/2
Agnieszka Rajwa	lat 90	ul. Lipowska 130

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 10 maja 2001 roku zmarł w wieku 77 lat

ś.p. mgr inż. Wilhelm Gogółka

Od samego zarania dziejów Technikum Mechanicznego związał się z nim, organizował jego działalność, współtworzył programy nauczania, służył tej szkole całym swym długim i pracowitym życiem zawodowym.

Był wybitnym pedagogiem, opiekunem i wychowawcą młodzieży, człowiekiem otwartego serca.

Wyrazy współczucia Małżonce i Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne, Pracownicy
 Zespołu Szkół Technicznych w Ustroniu
 oraz

Jego Wychowankowie

KRONIKA POLICYJNA

5.05.2001 r.

O godz. 16.50 na ul. Daszyńskiego kierujący fiatem 126 mieszkaniec Ustronia doprowadził do kolizji z ffordem kierowanym przez mieszkańca Katowic.

5.05.2001 r.

O godz. 23.25 na ul. Grażyńskiego nietrzeźwy mieszkaniec Ustronia kierujący mitsubishi stracił panowanie nad pojazdem i dachował. Obrażen doznała pasażerka. Wynik badania kierowcy - 1,90 prom.

6.05.2001 r.

O godz. 17.55 na ul. Katowickiej zatrzymano nietrzeźwego mieszkańca Bażanowic kierującego oplem. Wynik badania - 0,75 i 0,77 prom. Kierowca ten nie posiadał prawa jazdy, gdyż odebrano je mu wcześniej za jazdę po pijanemu.

17.05.2001 r.

Podczas długiego weekendu dokonano kradzieży rur aluminiowych z firmy Klaudia w Nierodzimiu.

7.05.2001 r.

Policejnie powiadomiono o kradzieży z garażu przy ul. Szerokiej.

Złodziej dostał się do środka, gdyż właściciel pozostawił klucz w klódce.

9/10.05.2001 r.

W nocy dokonano włamania do kiosku przy ul. Brody. Złodzieje zerwali klódki.

12.05.2001 r.

O godz. 17.30 funkcjonariusze Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej zatrzymali na ul. Katowickiej w Nierodzimiu nietrzeźwego rowerzystę. Wynik badania - 1,68 prom.

12.05.2001 r.

Pracownicy Telekomunikacji Polskiej SA powiadomili policję o kradzieży 300 m kabla telekomunikacyjnego ze słupów. Już wcześniej podobnej kradzieży dokonano 5 maja, gdy łupem złodziei padło 250 m kabla ze słupów przy ul. Wiślańskiej.

12.05.2001 r.

Nieletni mieszkaniec Ustronia powiadomił policję o kradzieży roweru górskiego. Podjęto działania i zatrzymano złodzieja, którym okazał się mieszkaniec Ustronia karany wcześniej za podobne przestępstwa. (ws)

STRAŻ MIEJSKA

7.05.2001 r.

Wspólnie z pracownikiem Sanepidu kontrolowano lokale gastronomiczne na terenie Ustronia. Sprawdzono 7 lokali, 4 właścicieli ukarano mandatami.

8.05.2001 r.

Kontrolowano posesję w Nierodzimiu pod kątem porządku i prowadzenia gospodarki ściekowej.

9.05.2001 r.

Interweniowano w sprawie zanieczyszczenia błotem ulicy Sportowej. Przyczyną zanieczyszczenia było złe zabezpieczenie materiału na przewożącej go ciężarówce. Firmie odpowiedzialnej nakazano natychmiast uprzątnąć drogę.

10.05.2001 r.

Ciąg dalszy kontroli lokali z pracownikiem Sanepidu. We wszyst-

kich trzech sprawdzonych lokalach nałożono mandaty za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych i bałagan.

10.05.2001 r.

W dalszym ciągu kontrolowano posesję w Nierodzimiu. Wszystko było w porządku.

11.05.2001 r.

Kontrola gospodarki wodno - ściekowej w Polanie oraz kontrola lokali z pracownikiem Sanepidu. W dwóch na trzy kontrolowanych lokalach nie było uwag. W jednym przypadku nałożono mandat.

12 i 13.05.2001 r.

Zabezpieczenie porządku w centrum miasta oraz kontrola terenów zielonych.

13.05.2001 r.

Skontrolowano gospodarkę ściekową prowadzoną w dużych lokalach gastronomicznych na terenie Polany. (mn)

POWIAT BEZ GRANIC

Z inicjatywy Komisji Kultury Fizycznej Rady Powiatu 27 maja w Cieszynie odbędzie się impreza sportowo-rekreacyjna „Powiat bez granic”. Przewidziane są mecze siatkówki, piłki nożnej, koszykówki, a także bieg sztafetowy. Do finałów siatkówki dziewcząt zakwalifikowała się reprezentacja Ustronia w oparciu o drużynę Gimnazjum nr 2, oraz do finałów piłki nożnej reprezentacja Ustronia w oparciu o drużynę Gimnazjum nr 1. Ciekawie zapowiada się sztafetowy bieg przełajowy, w którym wezmą udział reprezentacje wszystkich gmin powiatu cieszyńskiego oraz reprezentacje Czeskiego Cieszyńska i Karwiny. Sztafeta składać się będzie z 18 zmian. Na pierwszej zmianie pobiegnie radny, następnie od zmiany 2 do 17 na przemian dziewczynka i chłopak od klasy pierwszej szkoły podstawowej do klasy drugiej gimnazjum, sztafetę zakończy zaś członek zarządu miasta. Dystans zmiany od 250-500 m.

- **Impreza odbędzie się w formie pikniku sportowego** - mówi radny powiatowy **Karol Hraścina**. - Planowane są też konkurencje rekreacyjne. Wystartować będzie mogło każde dziecko, każdy dorosły w takich konkurencjach jak rzut do celu, podbijanie piłki, całość pod hasłem „Sport dla wszystkich”. W trakcie imprezy wystąpią zespoły artystyczne zaproponowane przez gminy. W ten sposób chcemy uczcić powstanie samorządu. (ws)



Na sali obrad.

Fot. W. Suchta

ZJAZD MIEJSKI

(dok. ze str. 1)

jednostki OSP Centrum, komendant powiatowy straży pożarnej **Piotr Suchy**, członkowie Zarządu Powiatowego OSP **Kazimierz Chrapek** i **Ryszard Wicherek**. Zebranych witał prezes Zarządu Miejskiego OSP **Tadeusz Duda**, który prowadzenie obrad przekazał wiceprezesa ZM OSP **Józefowi Balcarowi**. Minutą ciszą uczczono pamięć zmarłych druhów. Następnie przedstawiono sprawozdanie Zarządu, w którym czytamy m.in.:

Możemy być zadowoleni z dokonania w dziedzinie wyposażenia naszych jednostek w sprzęt bojowy, a także poprawę infrastruktury. Dzięki przychylności władz samorządowych miasta, Rady Miasta i społecznych zamierzeń finansowych z budżetu miasta przy udziale środków własnych jednostek i ogromnego nakładu pracy własnej druhów ochotników. W tym miejscu pozwolę sobie wymienić kilka najważniejszych dokonań.

I tak OSP Lipowiec, Ustron Centrum zostały wyposażone w nowe wozy bojowe, przeprowadzono częściowe remonty strażnic w Ustroniu Polanie, Centrum, dokonano zakupu motopomp, nowoczesnej drabiny, umundurowania, systemu łączności itp. Wymieniłem tylko główne kierunki wydatków.

Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że bardzo dużym obciążeniem finansowym dla OSP jest bardzo kosztowne utrzymanie domów strażaka.

Należałoby zastanowić się nad rozwiązaniem tego problemu poprzez spisanie stosowanego porozumienia z Urzędem Miasta co do wielkości dotowania z budżetu miasta kosztów utrzymania domów strażaka. Dotyczyłoby to części, w których są samochody bojowe, dyżurki, telefony itd.

Myślę, że w nowej samorządowej rzeczywistości mimo ogromu potrzeb i skromności środków finansowych ochrona przeciwpożarowa znalazła swoje miejsce."



Odchodzącemu prezesowi T. Dudzie wręczono pamiątkową figurkę św. Floriana.

Fot. W. Suchta

Sprawozdanie z działań na rzecz poprawy ochrony przeciwpożarowej w Ustroniu przedstawił komendant miejski OSP **Mirosław Melcer**, który swe wystąpienie podzielił na dwie części obrazujące działalność operacyjno-szkoleniową oraz działalność kwatermistrzowsko-techniczną.

W sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej, które odczytał **Ludwik Kudła**, jako na niepokojące zjawisko wskazano zmniejszanie się szeregów ustroniskich jednostek. Na początku kadencji było 171 strażaków OSP, obecnie jest ich 120. Zważywszy na całą działalność, Komisja Rewizyjna wnioskuje o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi.

Po wysłuchaniu sprawozdań J. Balcar otworzył dyskusję.

Prezes OSP Kuźni Ustron dodał do sprawozdań, że zakupy dla jednostki Kuźni pokrywają Zakłady Kuźnicze. Wynika to z faktu, że inne jednostki w Ustroniu mają większe kłopoty finansowe.

J. Misiorz w imieniu samorządu Ustronia stwierdził, że działalność strażaków jest przez miasto oceniana pozytywnie. Zmartwieciem może być ubytek członków, ale tu należy większą uwagę poświęcić pracy z młodzieżą. Znałe są potrzeby OSP w Ustroniu, jednak budżet jest ograniczony. Niemniej gdy tylko można, postulaty strażaków przyjmowane są przez Zarząd Miasta i Radę Miasta.

Za pięcioletnią działalność ustępującemu Zarządowi dziękował A. Georg. Podkreślił też, że na działalność strażaków ochotników z uznaniem patrzy władze samorządowe powiatu. Wiele problemów strażacy mają ze sprawozdawczością, którą muszą prowadzić tak jak inne stowarzyszenia. A. Georg poinformował także, że w tym roku zostanie oddana do użytku nowa strażnica straży zawodowej w Polanie, natomiast pozostaje problem wymagającej remontu strażnicy OSP Ustron Centrum.

O konkursie „Młodzież zapobiega pożarom” mówił J. Balcar. Obecnie kategorie wiekowe startujących są takie jak przed reformą oświaty. Należałoby je dostosować do nowych realiów, tak by uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów startowali w osobnych konkursach.

O konieczności zaliczenia ochotniczych straży w poczet stowarzyszeń wyższej użyteczności publicznej mówił T. Duda. Obecnie strażacy niosący pomoc innym są traktowani tak jak hobbysci, a przecież zakres ich odpowiedzialności i poświęcenia jest zdecydowanie większy. Teraz w okresie przedwyborczym, głosy strażaków są potrzebne, więc politycy odnoszą się do tego postulatu pozytywnie. Po wyborach zazwyczaj o strażakach znowu się zapomina.

- Kto za nas się upomni jak nie my sami? To musi być inicjatywa oddolna - mówił T. Duda.

Prezes OSP w Nierodzimiu **Władysław Zieliński** poinformował o planowanym zakupie lekkiego samochodu ratowniczego dla swej jednostki. Pomoże on szybciej reagować w nagłych wypadkach, np. drogowych.

Podczas Zjazdu wybrano nowe władze miejskie OSP. W wyborach nie kandydował dotychczasowy prezes T. Duda ze względu na stan zdrowia. Nowy Zarząd Miejski OSP pracować będzie pod przewodnictwem burmistrza **Jana Szwarca**, którego wybrano prezesem. Pozostali członkowie Zarządu Miejskiego to: wiceprezisi: **Jan Chowaniok**, **Piotr Hudzieczek**, **Władysław Zieliński**, **Bogusław Uchroński**, **Karol Małysz**, skarbnik: **Jan Pawlina**, sekretarz: **Czesław Gluza**, członkowie: **Adam Chwastek**, **Karol Ciemala**, **Roman Biernat**, **Grzegorz Górniok**. Komisję Rewizyjną tworzą: **Józef Czyż**, **Marek Grzesiok**, **Eugeniusz Holeksa**. Delegatami na Zjazd Powiatowy OSP zostali: J. Chowaniok, Cz. Gluza, P. Hudzieczek, J. Szwarz.

Podczas Zjazdu Miejskiego OSP podjęto uchwałę programową poszerzoną o dwa postulaty wynikające z dyskusji, by wnioskować o uznanie OSP stowarzyszeniem wyższej użyteczności publicznej oraz o dostosowanie kategorii wiekowych młodzieży startującej w konkursie przeciwpożarowym do wieku młodzieży w szkołach podstawowych i gimnazjach.

Wojciech Suchta

KOMPOSTOWNIA

Urząd Miasta w Ustroniu informuje, że przy ulicy Sportowej za oczyszczalnią ścieków otwarto kompostownię, którą prowadzi Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. tel. 854-35-00.

Na terenie kompostowni odbierany jest bezpłatnie od mieszkańców miasta materiał roślinny (trawa, gałęzie) 2 razy w tygodniu w środę i sobotę w godzinach: od 9.00 do 13.00.



Publiczność kawiarni literackiej.

Fot. W. Suchta

GAERTNER Z RÓWNICĄ

W środę, 9 maja gościliśmy w naszym mieście kompozytorkę **Katarzynę Gaertner** i autorkę bestselleru „*Agnieszki. Pejzaże z Agnieszką Osiecką*” **Zofię Turowską**. Wizyta pań była również okazją do zainaugurowania w Cafe Europa kawiarni literackiej. Jednak zainteresowanie kulturą mieszkańców ziemi cieszyńskiej jest na tyle duże, że kawiarnia okazała się za mała. Podczas spotkania trudno było znaleźć miejsce siedzące, część osób stała, a sporo tych, którym udało się usiąść, musiała się zadowolić słuchaniem, bo szans na kontakt wzrokowy z zaproszonymi nie było.

Wszystkich przybyłych mottem z książki Zofii Turowskiej powitała Elżbieta Sikora i przedstawiła młodych ludzi obecnie współpracujących z Katarzyną Gaertner: **Katarzynę Matejczyk**, wokalistkę, laureatkę festiwalu Gaude Fest w 2000 roku i muzyka **Bartłomieja Gaertner - Wojnaszewskiego**, siostrzeńca pani Katarzyny, którzy zapewnili muzyczną oprawę wieczoru. Następnie **Anna Robosz**, której zawdzięczamy wizytę znakomitych pań, przypomniała pobyt Agnieszki Osieckiej w naszym regionie, między innymi w grudniu 1968 roku. Wizytę w Ustroniu, kiedy to u pani sędziny jadła na deser czereśnie, przed Domem Kultury „Kuznik” podziwiała afisz autorstwa Karola Kubali, ale nie mogła napić się kawy, bo kierownik Jan Nowak z wrażenia spalił czajnik. Znaną już wtedy autorkę tekstów piosenek serdecznie powitali również wiślanie, a spotkanie w sali kina „Marzenie” zaowocowało wierszem, do którego napisania zainspirowało poetkę porzekadło: „Wesoło mi w zimie, wesoło mi w lecie, jeszcze mi weselej, kiej dobrze na świecie”. Warto dodać, że mamy jeszcze jedną „cieszyńską” piosenkę w repertuarze Osieckiej, a jest nią „Beskidzie, Beskidzie” z repertuaru Skaldów.

- Otrzymałam zgodę od Agaty Passent na wykorzystanie materiałów złożonych w Muzeum Literatury - mówiła o swojej pracy Zofia Turowska. - Do tej pory czytałam teksty Agnieszki jak wszyscy, a po zapoznaniu się z jej pamiętnikami i maszynopisami, zaczęłam je czytać inaczej. Spisany przez nią samą życiorys jest bardzo skrupulatny i bardzo dramatyczny.



Śpiewa K. Matejczyk.

Fot. W. Suchta

Autorka „Pejzaży” podkreśliła, że pisząc starała się pozostać w cieniu, nie być doraźnym partnerem dla głównej bohaterki. Z twórczości wybierała teksty, które uznała za najważniejsze. Na kartach książki poznajemy nie tylko Osiecką, ale i innych, bardziej lub mniej znanych ludzi, którzy się z nią zetknęli. Między innymi mieszkankę Ustronia: Z „Oskarżonymi” wiązą się także początki znajomości, która przekształciła się w 28-letnią przyjaźń Agnieszki z **Anną Robosz**, wtedy studentką wydziału prawa Uniwersytetu Warszawskiego, która oglądając przedstawienie w najśmielszych marzeniach nie wyobrażała sobie, że niebawem pozna współautorkę tego spektaklu (...). - Agnieszka - zauważa Anna Robosz, dziś sędzia Sądu Wojewódzkiego - miała tysiące znajomych o znanych nazwiskach i nie wiadomo ile jeszcze sławnych przyjaciół, a ja zajmowałam wśród nich pozycję pewnie nie wyższą niż tysiąc dwieście dziewięćdziesiątą szóstą, ale na tak jej ogromnie rozległe znajomości było to przy Agnieszce całkiem niezłe miejsce...

Mieszkanka Brennej uczestnicząca w spotkaniu, powiedziała, że po śmierci Agnieszki Osieckiej napisała wiersz, którego refren był parafrazą jednego z jej utworów: „Że nowych wierszy nie będzie, tak żałuję”. Na spotkaniu okazało się jednak, że niepublikowane i niewykorzystane jeszcze teksty posiada Katarzyna Gaertner. Otrzymała je na ostatnią Gwiazdkę przed śmiercią autorki.

- Spełniło się marzenie mojego życia - założyłam kapelę rockową „KGBand” - mówiła kompozytorka, - a jej członkowie są tu



„Równica” z K. Gaertner.

Fot. W. Suchta

dziś z nami: **Bartek** - dorosłe dziecko pożyczone od siostry i **Kasia** - moje odkrycie, która śpiewa pięknym, aksamitnym głosem. Razem z tymi wspaniałymi ludźmi chcemy nagrać płytę z tekstami Agnieszki. Życzcie nam Państwo, żeby udało się przebić w muzycznym przemyśle. Chciałabym przypomnieć, że **Maryla Rodowicz** to też było moje odkrycie, którego dokonałam na Akademii Wychowania Fizycznego. Teraz Maryla musi czekać w kolejce, bo jestem fabryką, która produkuje przede wszystkim dla swojego zespołu.

Katarzyna Gaertner i Zofia Turowska zabawnie i z humorem opowiadały o spotkaniach z Agnieszką, swojej pracy, spotkaniach z czytelnikami, fanami, młodzieżą. Mimo to smutno się zrobiło, gdy poruszony został temat samotności poetki, która powiedziała kiedyś, że na pewno pójdzie do piekła za to, co zrobiła mężczyznom. - Przy całym swoim talencie, była osobą samotną i tę samotność przemyślała w piosenkach - mówiła Katarzyna Gaertner. - Musiała być ciągle zakochana, bo to dawało jej napęd. Bez tego nie umiała żyć. Powtarzała, że zakochanie to czysta estetyka, a miłość to już obowiązek. Wiedziała, że nie potrafi żyć w tak zwanej normalnej rodzinie. *Psa nie umiem wychować, a co dopiero dzieci* - to jej słowa i jeszcze: *ani żona, ani matka to nie jest rym dla mnie*.

Jak dużą popularność zdobyły sobie piosenki duetu Osiecka - Gaertner można było zauważyć, gdy Katarzyna Matejczyk śpiewała „Wesoło mi”, „Weselną dzieci” i „Wielką wodę”. Słuchacze jeśli już nie śpiewali, to przynajmniej klaskali i powtarzali cicho słowa. Przeważająca większość знаła utwory na pamięć. Ale ustroniacy również przygotowali na ten wieczór muzyczne atrakcje. Pod koniec spotkania w drzwiach kawiarni dostrzec już można było regionalne stroje dzieci z „Równicy”, które później zaśpiewały dla i z Katarzyną Gaertner. Była zachwycona. Podkreślała, że muzyka ludowa, muzyka korzeni jest jej bardzo bliska i serdecznie gratulowała osiągniętego efektu prowadzącej Estradę **Renacie Ciszewskiej**. Były wspólne zdjęcia i wpis do kroniki. **Monika Niemiec**



A. Huculak.

- Oficjalnie to już jedenaste zawody, natomiast nieoficjalnie piętnaste. Po raz pierwszy od piętnastu lat nie ma pogody - mówi **Marek Konowol**, organizator Mistrzostw Ustronia w Skoku o Tyczce, które rozegrano, tak jak w latach ubiegłych, na boisku szkolnym w Lipowcu, jednak w tym roku 6, a nie 3 maja. 3 maja była pogoda i M. Konowol zapewnia, że za rok Mistrzostwa zorganizuje już na pewno w tym dniu.

Jako pierwsi wystartowali chłopcy, ale i tym razem nie udało im się pobić rekordu Ustronia w skoku o tyczce, który należy od 1993 r. do Dariusza Molka i wynosi 381 cm. Tak jak przed rokiem **Wojciech Chrapek**, zwycięzca **Tomasz Pieńkowski** osiąga 380 cm i nie jest w stanie skoczyć wyżej. Zwycięzca sprzed roku W. Chrapek z Lipowca skacze na wysokość 320 cm.



Nieudana próba.

TYCZKA W ZIMNIE

Następnie na rozbiegu stają dziewczęta. Niestety pogoda nie jest dobra. Mży deszcz, jest zimno. Dwie podopieczne trenera M. Konowola z Lipowca nie zaliczają żadnej wysokości. Trzykrotnie strącają poprzeczkę: zwyciężczyni sprzed roku **Magdalena Konowol** i będąca wówczas druga **Joanna Morikisz**.

- Obciążenie psychiczne na tych zawodach jest większe niż na Mistrzostwach Polski - twierdzi M. Konowol. - Tam są anonimowymi zawodniczkami, a tu oglądają je znajomi. Pod względem prestiżu są to chyba dla nich najważniejsze zawody. Gdzieś tam na drugim końcu Polski, to są zwykłe zawody. Tu nie są zwykłe - tu są ważne.

W konkursie pozostała ostatnia zawodniczka z Lipowca **Urszula Halat**. Pewnie przechodzi początkowe wysokości. Gdy poprzeczka wędruje na wysokość 300 cm, trzy razy strąca i zajmuje drugie miejsce z wynikiem 290 cm. Najlepsza tego dnia w Mistrzostwach Ustronia była **Anna Huculak** z Bielska - Białej, która pokonuje 300 cm, co jest nowym rekordem Ustronia w skoku o tyczce kobiet.

Mimo niesprzyjającej aury zawody oglądała spora grupa kibiców, którzy w równym stopniu dopingowali wszystkie zawodniczki. Nagrody najlepszym wręczał burmistrz **Jan Szwarc**, który całym zawodom bacznie się przyglądał.

- Oczywiście lepiej by się skakało przy słonecznej pogodzie - stwierdziła po konkursie U. Halat. - Nie był to wynik zbyt dobry, ale to dopiero początki. Liczyłam na coś więcej, może nie powiem na ile. Taka przyzwyczajona wysokość to, co najmniej 3,20. Cały czas trenujemy i myślę, że będzie lepiej już na najbliższych zawodach. Z miejsca jestem zadowolona, ale nie z wyniku.

- Startowaliśmy 3 maja w Bielsku i wszystkie dziewczyny skoczyły wtedy średnio o pół metra wyżej - mówi M. Konowol. - Tu chłopcy skakali w deszczu, a dziewczęta czekały prawie trzy godziny na swój konkurs. Nie można odmówić startującym woli walki. Dopisali sponsorzy i jest tak, że zawodnicy chcą przyjeżdżać do Lipowca, bo tu są nagrody, tu jest atmosfera do skakania. Przecież dziś zawodnicy dopiero stąd pojechali na zawody do Zabrze. W grupie dziewcząt wystartowały

naprawdę dobre zawodniczki. Wyniki były słabe, ale to chyba wypadek przy pracy. Te dziewczyny już liczą się w Polsce. A. Huculak jest czwarta w kraju, Urszula ósma, Magda dwunasta, a zarejestrowanych tyczek jest ponad sto. Ktoś może powiedzieć, że wynik był słaby, ale proszę sobie zdać sprawę, że pierwsza klasa sportowa to 3,20, natomiast 2,80 to klasa druga. Tu z wyniku nikt nie był zadowolony, bo te dziewczyny nawet od takich wysokości nie zaczynają skakać. Musimy jeszcze popracować nad techniką.

Trzeba dodać, że dziewczęta z Lipowca trenują na sali, gdzie nie ma warunków do skakania, natomiast do 6 maja były dopiero na sześciu treningach na boisku. Wcześniej treningi uniemożliwiła pogoda - było zbyt zimno.

- My skaczymy tylko latem - mówi M. Konowol. - Najbliższa sala odpowiednia do skakania jest w SP-2, ale my nie mamy pieniędzy na jej wynajęcie. Dlatego dobrze zaawansowane technicznie moje dziewczyny będą dopiero za trzy tygodnie. Mistrzostwa Polski są 7 lipca i tam ma przyjść szczyt formy. Moim zdaniem w tym roku będą się liczyć w Polsce, powinny się znaleźć w pierwszej szóstce.

- To na razie jedyne zawody lekkoatletyczne w Ustroniu. Na pewno dzisiaj nie stały na zbyt wysokim poziomie ze względu na warunki atmosferyczne - stwierdził po zawodach J. Szwarc. - Jest to też początek otwartego sezonu dla zawodniczek z Lipowca i miejmy nadzieję, że w najbliższym czasie wykażą się lepszą formą. Moim zdaniem taki start jest jednak potrzebny - w trudnych warunkach, nie na stadionie, to forma



U. Halat.

kształtowania psychiki tych zawodniczek, nauka walki bez trybun stadionu. Moim zdaniem w najbliższym czasie powinno to przynieść efekty.

M. Konowol zapowiada kolejne zawody za rok. Może wtedy pobity zostanie już ośmioletni rekord D. Molka, może pokonana zostanie też granica czterech metrów.

Wyniki: - dziewczęta: 1. Anna Huculak - 300 cm (Bielsko-Biała), 2. Urszula Halat - 290 (Lipowiec), 2. Maria Holeksa - 290 (Bielsko-Biała), 4. Marzena Benek - 260 (Bielsko-Biała), 5. Magdalena Kłaptacz - 240 (Bielsko-Biała), 6. Agata Sznyr - 220 (Bielsko-Biała).

- chłopcy: 1. Tomasz Pieńkowski - 380 (Bielsko-Biała), 2. Samuel Kolek - 360 (Bielsko-Biała), 3. Zbigniew Górny - 320 (Lipowiec), 3. Wojciech Chrapek - 320 (Lipowiec), 5. Zbigniew Majak - 320 (Bielsko-Biała), 6. Bartosz Huculak - 300 (Bielsko-Biała).

Tekst i zdjęcia:
Wojciech Suchta



Na podium od lewej: M. Holeksa, A. Huculak i U. Halat.

ELITA

W kalendarzu imprez o światowej randze przybyła nowa, ważna pozycja. To doroczne spotkanie „Najbardziej przedsiębiorczych kobiet świata”, które staje się wydarzeniem z pierwszych stron gazet, niezależnie od tego, w jakiej metropolii ta ekskluzywna organizacja aranżuje swoją galę w danym roku. Tym razem wybór najlepszych bizneswomen padł na Madryt i tam właśnie od 29 kwietnia do 2 maja br. zebrało się ponad 200 pań uprawnionych do tytułu „Najbardziej przedsiębiorczej”. Były to laureatki poprzednich eliminacji, które od roku 1997 odbywały się kolejno na uroczystych galach w Paryżu, Londynie, Monako i Wenecji.

Informacja o madryckim spotkaniu na biznesowym szczycie jest dla nas szczególnie interesująca z racji polskiego akcentu tej imprezy. Oto wśród grona uczestniczek znalazła się **Teresa Mokrysz**, właścicielka „Mokate”. Była zdobywczynią tytułu „Najbardziej przedsiębiorczej kobiety świata” w roku ubiegłym i na tej podstawie została w Madrycie włączona do zespołu jurorów, z prawem do nominowania kolejnych kandydatek za rok 2001.

W sumie debatujące członkinie jury zdecydowały się na 40 liderów biznesu spośród 700 ubiegających się o ten tytuł kobiet z 68 krajów, reprezentujących wszystkie kontynenty. Kryteria wyboru były podobne jak w latach ubiegłych. Przedsiębiorstwa należące do kandydujących pań musiały



Najbardziej przedsiębiorcze kobiety świata. W dolnym rzędzie w środku T. Mokrysz.

wykazać się okragłą sumą przychodów w dolarach, musiały też w swoich krajach być niekwestionowanymi liderkami biznesu i wzorem dla innych pań z tego kręgu zawodowego, a także powinny wyróżniać się w działalności charytatywnej. Owe 40 nominantek reprezentowało w związku z tym nie lada potencjał gospodarczy. Wystarczy wspomnieć, że obracały one ponad 5 miliardami USD w ciągu roku, zatrudniając łącznie około 20 tys. pracowników. Najwięcej pań, bo aż 10, wywodziło się ze Stanów Zjednoczonych, natomiast połem działalności 40 wybranych były takie dziedziny gospodarki jak: linie lotnicze, usługi finansowe, hotele, przemysł filmowy, tekstylny, kosmetyczny, spożywczy. Polską nominantką była właścicielka firmy „Pakmet” (prefabrykaty, elementy stalowe) Grażyna Paturalska.

Oprawa galowego spotkania olśniewała, podobnie jak rok temu w Wenecji. Postarała się

o to pomysłodawczyni całego przedsięwzięcia Anita Alberts z „The Star Group” w Los Angeles, piastująca również godność prezeski Stowarzyszenia Najbardziej Przedsiębiorczych Kobiet Świata.

Pytana o swe wrażenia z Madrytu Teresa Mokrysz wspomina niezwykle urokliwych stołecznych pałaców i muzeów, a zwłaszcza Muzeum Prado z budzącą wielkie emocje i głęboko zapadającą w pamięć kolekcją dzieł Goyi. Wymakowanym pięknem wyróżniał się także Królewski Ogród Botaniczny, gdzie miało miejsce spotkanie z królem Juanem Carlosem. Uroczyste wręczenie insygniów laureatkom dokonało się w Castillo de Vinuelas, gdzie w obecności rodziny królewskiej wyróżnione przedstawicielki wielkiego biznesu otrzymywały oryginalną i wielkiej urody broszkę z dużą perłą - symbol przynależności do najbardziej elitarnego klubu na świecie.

- Tak jak w Wenecji, również i

w Madrycie, przekonałam się, że wiedza o Polsce i jej aktualnych możliwościach jest wciąż niewystarczająca - mówi Teresa Mokrysz. - W efekcie każde towarzyskie i oficjalne spotkanie, których tam nie brakowało, wykorzystywałam do przekazania swym koleżankom z całego świata prawdy o Polsce. Prawdy, która daleko odbiega od stereotypu wciąż funkcjonującego w bardzo wielu krajach. Dowiadywały się ode mnie o wielkim skoku cywilizacyjnym w Polsce, o tym, że sklepy u nas pełne są wszelakiego dobra, że można wykazywać się inicjatywą i tworzyć prywatne firmy. Nawet tak duże jak „Mokate”. Owocowało to deklaracjami przyjazdu, wielkim zainteresowaniem i chęcią podejmowania w Polsce rozmów o interesach. Myślę, że niezależnie od wielu innych korzyści płynących z madryckiego spotkania - uzyskaliśmy w ten sposób pewien dodatkowy, liczący się dla Polski efekt. (CH)

RAJD ROWEROWY

Już po raz piąty mieszkańcy naszego miasta ruszą na trasę Różinnego Rajdu Rowerowego pod patronatem burmistrza Ustronia. Niecierpliwi, żądni informacji pasjonaci dzwoniłi do organizatora - Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki UM już od dwóch tygodni. Rajd odbędzie się w tym roku w niedzielę, 20 maja, tradycyjnie ze startem i metą na stadionie „Kuzni”.

W tym roku pojedziemy ul. Grażyńskiego, Sportową, wałem nad Wisłą do mostku w Nierodzimiu, stamtąd do Górek Wielkich. Na półmetku spotkamy się z rowerzystami z Brennej i Górek i to z nimi przyjdzie się zmierzyć w zabawach konkursowych. Na metę wracamy ok. godz. 14.30, a tam jeszcze czekać będzie na nas wiele atrakcji.

Zgłoszenia przyjmowane są do 18 maja w Wydziale Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki UM (8 zł wpisowe) lub w dniu imprezy na stadionie (12 zł wpisowe). W ramach opłaty startowej każdy otrzyma koszulkę z nadrukiem rajdu, posiłek regeneracyjny i napoje na mecie. Przewidziano również nagrody (sprzęt sportowo-turystyczny, słodczy i niespodzianki) dla rajdowych rodzin (tym razem uznawane będzie pokrewieństwo w linii prostej czyli dziadkowie - dzieci - wnuki), dla wszystkich uczestników rajdu, dla najmłodszych, najstarszych i biorących udział w konkursach. (m)

“MEDICA” S.C.
gabinet lekarza
rodzinnego
czynny całonocowo
w Ustroniu, ul. Drozdów 6
tel.: 854-56-16
pn-pt 7.00 - 21.00,
sobota 7.00 - 16.00.
- gastroenterologia
- ginekologia
- pulmonologia - alergologia
- chirurgia krótkoterminowa
- badania USG
Umowa z Śląską Kasą Chorych

KSERO 43-450 USTRON
ul. Ogrodowa 9A
tel./fax (033) 854 36 40
KSEROKOPIARKI
SPRZEDAŻ, SERWIS, WYNAJEM
WIZYTÓWKI, PIECZĄTKI
KSEROKOPIE: A4 - A0
LASER KOLOR
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR SPRZĘTU NASHUATEC

B.U.T. „USTRONIANKA” w Ustroniu - tel. 854-32-88, 854-46-36
WWW.USTRONIANKA.PL
Zaprasza na ciekawe i tanie wczasy oraz podróże:
CHORWACJA-GRECJA-HISZPANIA - organizator USTRONIANKA.
Ponadto szereg innych propozycji, m.in.:
TUNEZJA - hotele sieci MARHABA i SHEHEREZADA.
KRETA, KORFU, SANTORINI
CYPR - apartamenty od 999 zł, hotele od 1195 zł
TAJLANDIA - programy objazdowe i wypoczynkowe.

SAMOPOMOC NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Niewydolne państwo, niezależnie od przyczyn, prowadzi do ruiny w ochronie zdrowia i opieki społecznej oraz w pozostałych dziedzinach sfery budżetowej takich jak nauka, oświata, kultura, obronność. Rosnące w Polsce bezrobocie, kryzys moralny polityków i administracji nie rokują na szybkie wychodzenie z zapaści w ochronie zdrowia, a i model opieki zdrowotnej, który w bogatych krajach sprawdzał się do pewnego czasu, nie sprzyja zaspokojeniu, na odpowiednim poziomie, potrzeb zdrowotnych społeczeństwa. Bo też i potrzeby zdrowotne społeczeństwa ulegają powiększeniu o patologie społeczne, choroby wynikające z niedożywienia, bytowania w złych warunkach, życiu w stresie. Do tego dochodzi to co powszechnie nazywamy znieczulicą społeczną a co rodzi zmniejszenie zainteresowania słabszymi, potrzebującymi stałej a zwłaszcza doraźnej pomocy w kryzysowych sytuacjach.

Na terenie Ustronia powstaje samopomocowe stowarzyszenie osób niepełnosprawnych, które stawia sobie za cel niesienie pomocy swoim członkom w sytuacjach nieporadności wynikających z pogorszenia stanu zdrowia, zdarzeń losowych, kłopotów na styku obywatel – urząd.

Tu pragnę podkreślić, że takie samopomocowe stowarzyszenia powstają w najbogatszych krajach świata, gdyż w potrzebach osób niepełnosprawnych najlepsze rozeznanie ma samo środowisko niepełnosprawnych i w zależności od różnych uwarunkowań będą odmienne w różnych miejscowościach i regionach. Posiadają one struktury poziome w ramach powiatu, pionowe na szczeblu wojewódzkim i centralnym, posiadają też przedstawicielstwo parlamentarne. Państwo tworzy ramy systemu pomocy, który mniej lub bardziej sprawdza się w życiu (nie bez znaczenia tu jest wielkość przeznaczanych środków finansowych!), administracja i samorządy modyfikują ten system dla potrzeb terenu, ale życie pokazuje jak on funkcjonuje zwłaszcza w kryzysowej sytuacji poszczególnego obywatela.

Stowarzyszenie właśnie będzie, w oparciu o rozpoznanie rodzaju i zakresu takich potrzeb, starało się organizować pomoc indywidualnemu członkowi stowarzyszenia, gdy takiej pomocy na czas lub z powodów formalnych nie będzie w stanie zabezpieczyć administracja np. odpłatne dostarczenie ciepłego posiłku do domu, zorganizowanie niezbędnego stanowiska do rehabilitacji w domu (łóżko wielofunkcyjne wraz z oprzyrządowaniem, laski, kule, obuwie ortopedyczne ...), zabezpieczenie masażysty, konsultacji psychologa, lekarza specjalisty. Ustrońska sekcja będzie tworzyła własny model samopomocowy, będzie sprawowała społeczną kontrolę statutowych organizacji rządowych i pozarządowych do niesienia pomocy społecznej.

Stowarzyszenie działa na podstawie ustawy „prawo o stowarzyszeniach” z dnia 7 kwietnia 1989 z późniejszymi zmianami. By nie mnożyć liczby stowarzyszeń zajmujących się pomocą dla osób niepełnosprawnych proponujemy na początek działania jako sekcja dla dorosłych niepełnosprawnych przy działającym w Ustroniu Towarzystwie Opieki nad Niepełnosprawnymi. Najważniejsze jest pozytywne działanie dla osiągnięcia założonego celu, forma stowarzyszenia ma ułatwiać to działanie i może się zmieniać w zależności od potrzeb ale zgodnie z ustawą. Na razie działa Tymczasowy Zarząd wybrany na pierwszym posiedzeniu w składzie: prof. Z. Gburek – przewodniczący, dr Z. Klinik z-ca przewodniczącego, mgr Langhammer – sekretarz i Pan Miłosz członek. 18 maja br. spotykamy się ponownie z Zarządem Towarzystwa Opieki nad Niepełnosprawnymi w Ustroniu by omówić całokształt współpracy Sekcji z Towarzystwem. Zainteresowanych współpracą, kandydatów na członków naszego stowarzyszenia samopomocowego, ludzi z pomysłami na najlepsze rozwiązania programowe a również propozycje do programu proszę zgłaszać do każdego z członków Tymczasowego Zarządu telefonicznie, listownie lub osobiście.

prof. dr hab. n. med. Zbigniew Gburek

DZIEŃ ZIEMI W POLANIE

Co roku 22 kwietnia uroczyste obchodzimy w naszej szkole Światowy Dzień Ziemi. Obchody rozpoczęliśmy już wcześniej – 4 kwietnia - gdy z inicjatywy Szkolnego Koła Ligi Ochrony Przyrody uczniowie posadzili w Dobce drzewka pod czujnym okiem leśniczego Pawła Hernika.

W ramach obchodów Dnia Ziemi uczniowie klasy szóstej posadzili obok szkoły piękny, młody dąb. Planujemy, żeby najstarsza klasa w szkole posadziła co roku jedno drzewko. W ten sposób powstanie aleja absolwentów SP-3 w Polanie.



25 kwietnia odbyła się uroczysta akademia pt. „Ziemie mamy tylko jedną”. Uczniowie przedstawili piękno naszej ziemi, obawy o jej zanieczyszczenie, zaśpiewali nastrojowe piosenki przygotowane przez Barbarę Kuszel.

Po inscenizacji odbył się konkurs przyrodniczy dla uczniów klas młodszych, w którym pierwsze miejsce zdobyła Natalia Leśniak z kl. III, drugie – Anna Chowaniec z kl. I, a trzecie Piotr Zorychta z kl. II. Uczestnicy otrzymali drobne upominki, słodycze oraz materiały o tematyce przyrodniczej.

Następnie do konkursu ekologicznego pt. „Gospodarka odpadami” przystąpiła młodzież z klas starszych. Pierwsze miejsce zajęła Marysia Kulis z kl. IV, drugie Marysia Klóska z kl. VI, a trzecie Benjamin Wantulok z kl. IV. Zwycięscy otrzymali nagrody książkowe.

Obchody Dnia Ziemi zakończyliśmy 4 maja wielkim sprzątnięciem małego świata w okolicy naszej szkoły. Zebraliśmy 34 worki śmieci. Chcielibyśmy serdecznie podziękować leśnikom z Nadleśnictwa Ustron, myśliwym z Koła Łowieckiego „Jelenica” za długoletnią współpracę, pomoc w organizowaniu akcji sadzenia drzewek i dokarmiania zwierzyny, a także w przygotowaniu różnych imprez szkolnych i lekcji w terenie, oraz pracownikom RLOEE „Leśnik” za organizację transportu i pomoc finansową.

Tekst i zdjęcie: Bogusława Mijał, opiekun SK LOP

LIST DO REDAKCJI

W imieniu własnym i wszystkich mieszkańców ul. Drozdów dziękujemy p. burmistrzowi mgr Szwarcowi, radnej Marzenie Szczotce, p. inż. Korcz i p. inż. Siemińskiemu za bardzo sprawne pokierowanie pracami dotyczącymi wykonania wodociągu na ul. Drozdów jesienią ubiegłego roku.

Doceniając to bardzo uczciwe podejście do naszych prośb, liczymy, że dokończycie wszelkich starań, aby w tym roku podłączyć mieszkańców naszej ulicy do kanalizacji miejskiej. Jeśli to przedsięwzięcie stanie się rzeczywistością, będziemy bardzo wdzięczni tym wszystkim, którzy się do tego przyczynią.

Teresa i Jerzy Szczepanek

ZARZĄD MIASTA USTRONIA 43-450 Ustroń ul. Rynek 1
zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:
Montaż 202 szt. zaworów termostatycznych w budynkach
mieszkalnych w Ustroniu przy ul. Cieszyńskiej 5, 6, 7

termin realizacji zamówienia: do 20.07.2001 r.

Formularze zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w Wydziale Mieszkaniowym Urzędu Miasta (pokój nr 29) w godzinach od 8.00 do 15.00.

Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego (pokój nr 29) w terminie do 06.06.2001 r. do godz. 10.00. Koperta powinna być odpowiednio oznaczona:

Przetarg - montaż zaworów termostatycznych.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest: Naczelnik Wydziału Mieszkaniowego Pani Ewa Sowa (tel. 854-25-67). Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, w sali sesyjnej (pok. nr 24) w dniu 06.06.2001 r. o godz. 13.00.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- nie zostali wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7;
- spełniają wymagania art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych.

Zarząd Miasta Ustroń
43-450 Ustroń, ul. Rynek 1

zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:
Modernizację oświetlenia bulwaru nad rzeką Wisłą
w Ustroniu

Formularze zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w Wydziale Inwestycji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego (pokój nr 33) w godzinach od 8.00 do 15.00 lub za zaliczeniem pocztowym.

Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego (pokój nr 33) w terminie do **25.05.2001 r. do godz. 10.00.** Koperta powinna być odpowiednio oznaczona:

Przetarg - modernizacja oświetlenia bulwaru. Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest: Naczelnik Wydziału Inwestycji i Gospodarki Gruntami mgr inż. Andrzej Siemiński (tel. 854-26-09). Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, w sali sesyjnej (pok. nr 24), w dniu 25.05.2001 r. o godz. 14.00. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- nie zostali wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7;
- spełniają wymagania art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.

CHCESZ RZUCIĆ
PALENIE?

Terapia antynikotynowa
 - jednorazowa
 - bezbolesna
 metodą komputerową
skuteczność ponad 80%
 Zapraszamy od 23 maja
 (w każdą środę)
 Ustroń, ul. Ogrodowa 6,
 tel. (033) 854-37-33

wiosenna promocyjna
sprzedaż rowerów
ceny producenta

Firma „CHMIEL”

teren b. Meprozetu
 Ustroń Nierodzim
854-73-65
tel. 854-73-57

pn.-pt. 8.00 - 16.00
 sob. i niedz. 8.00 - 12.00



Przy boisku w Nierodzimiu.

Fot. W. Suchta



Przy piłce K. Wawrzyczek.

Fot. W. Suchta

SNAJPER WAWRZYCZEK

LKS Hażlach - Mokate Nierodzim 1:3 (0:2)

Pewnie zmierzają do awansu do „A-klasy” piłkarze z Nierodzima. W zaległym meczu o mistrzostwo klasy „B” pokonali na wyjeździe zespół Hażlach. Przez całe spotkanie mieli wyraźną przewagę a wszystkie bramki dla Nierodzima zdobywa w tym meczu K. Wawrzyczek. Pierwszą ładnym strzałem w górny róg bramki, drugą po zbiorowej akcji, którą rozpoczyna J. Strach, podaje do M. Legierskiego, a ten dośrodkowuje w pole karne, gdzie jest już K. Wawrzyczek i strzela głową. Trzecią natomiast, już po przerwie, po ładnym strzale z narożnika pola karnego. W drugiej części spotkania piłkarze z Hażlach okrasami atakowali, potrafili nawet chwilowo przeważać, czego efektem zdobyta bramka. Było to spotkanie o wyraźnej przewadze piłkarzy z Nierodzima rozgrywane na ładnym pełnowymiarowym boisku w Hażlachu.

LKS Wiślica - Mokate Nierodzim 2:4 (2:2)

Był to mecz, który piłkarze z Nierodzima będą chcieli jak najszybciej zapomnieć. Może nie dosłownie mecz, ale boisko, na którym przyszło im grać w Wiślicy - twarde, krótkie i wąskie. Trudno było na nim przeprowadzić składową akcję skrzydłami, gdyż od linii pola karnego do linii autowej było około dwóch metrów. Wszystko zaczyna się dobrze. Po siedmiu minutach Nierodzim prowadzi dwoma bramkami po strzałach A. Madusioka i K. Wawrzyczka. Z czasem widać jednak, że piłkarze z Wiślicy są przyzwyczajeni do swojego boiska i potrafią wykorzystywać jego „atuty”. Strzelają dwie bramki, przy czym druga pada w zamieszaniu podbramkowym i jest to praktycznie gol samobójczy. Po przerwie gra się nie zmienia. Trudno cokolwiek rozgrywać, a Wiślica gra tak, jak powinno się grać na takim boisku - na siłę i do przodu. Mimo wszystko swoją dobrą dyspozycję strzelecką potwierdza K. Wawrzyczek zdobywając w drugiej połowie dwie kolejne bramki, co zapewnia naszej drużynie spokojne zwycięstwo. Niestety w spotkaniu tym kontuzję odniósł M. Borus, a wielu piłkarzy z Nierodzima nabawiło się drobniejszych urazów.

Po tych dwóch spotkaniach wyjazdowych Nierodzim powiększył przewagę nad Rudnikiem i jest chyba pewnym kandydatem do awansu. Wyraźnie rozstrzelał się też K. Wawrzyczek, który w dwóch meczach zdobył pięć bramek.

W najbliższym spotkaniu 20 maja piłkarze Nierodzima podejmować będą na własnym boisku drużynę LKS Lutnia Zamarski. Mecz rozpocznie się o godzinie 16.00, a nie jak wcześniej zapowiadano o godz. 11.00.

(ws)

1. Nierodzim	46	57-10
2. Rudnik	39	39-18
3. Goleiszów	27	4-26
4. Hażlach	27	40-27
5. Baków	24	41-29
6. Pierściec	23	30-38
7. Zamarski	21	28-39
8. Zebrzydowice II	20	20-18
9. Chybie II	16	19-44
10. Ochaby	11	18-37
11. Wiślica	9	25-52
12. Dębowiec	6	10-33



Zamiast klimatyzacji.

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Videofilmowanie.
Tel. 854-38-27, 0603-580-651.

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27,
tel. 854-49-97. Bankiety, przyjęcia,
domowa kuchnia. Zapraszamy.

Koszenie trawników i ogrodów,
wycinka drzew. Tel. 854-25-19.

Kupimy tereny budowlane 0,5-2
ha na terenie Ustronia lub okolic.
Tel. 033/854-15-04.

Inż. Krzysztof Suchanek. AUTO-
MATYKA UŻYTKOWA. Wykonuje
instalacje alarmowe, antenowe,
elektryczne. Posiadam stosowne
uprawnienia, licencję. Ustron, ul.
Stawowa 2, tel. 0-501-535-898.

Kominki, płytki, regipsy, wykoń-
czenie kompleksowe wnętrz.
Tel. 0-607-803-654.

Bruckarstwo, szybko, solidnie.
Tel. 0-601-75-00-11.

Profesjonalny serwis RTV-SAT,
Sony, Panasonic, Philips, Grundig,
Pioneer, Samsung, LG, Sharp, tele-
fony, faxy, CBRadia, monitory,
Play Station, rozkodowywanie ra-
dio-odbiorników. Ustron, Daszyń-
skiego 26. Tel. 0-605-311-548.

AVON. Poszukuję do współpracy.
Tel. 0-600-280-301.

Sznauclery szczenięta. 854-28-39

Skup złomu i metali nieżelaznych.
Ceny konkurencyjne, odbieramy
złom także własnym transportem.
Ustron, ul. Sportowa (na stacji prze-
ładunkowej odpadów),
tel. 0-605-234-634.

Konserwatora – złotą rączkę za-
trudni Ośrodek Wczasowo-Szko-
leniowy „RELAKS” w Ustroniu,
ul. Stroma 20. Wymagane prawo
jazdy, mile widziane wykształce-
nie średnie. Zgłoszenia osobiste.

Magiel elektryczny, stojący: sze-
rokość wałka 83 cm, sprzedam.
Tel. 854-43-93 po godz. 13⁰⁰.

Pianino „SOMMERFELD” w bar-
dzo dobrym stanie, sprzedam.
Tel. 854-43-93 po godz. 13⁰⁰.

Nowo otwarty sklep zielowo-ko-
smetyczny „TULIPAN” przy ul.
Daszyńskiego 25 poleca zdrową
żywność, zioła i kosmetyki zioło-
we. Zapraszamy.

Ogródek letni „Tyskie” - Ustron
- Rynek zaprasza na Turniej w Pił-
karzyki o Puchar Tyskiego
19.05.2001, sobota, godz. 18.00.
Atrakcyjne nagrody.

Do wynajęcia lokal na działalność
gospodarczą 40 m² w Ustroniu, ul.
Daszyńskiego, tel. 854-70-11.

Zamienię M-3 na większe lub ku-
pię na os. Cieszyńskim.
Tel. 857-71-40, 7 - 14.00.

Wideorejestracja. Tel. 854-43-57.

DYŻURY APTEK

Do 19 maja apteka Na Zawodzie, ul. Sanatoryjna 7.
Od 19 do 26 maja apteka Manhattan, os. Manhattan.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI
Klub Abstynenta „RODZINA” - Ustron, ul. Słoneczna 7
poniedziałki, środy, piątki 17.00 - 20.00

MITYNGI ANONIMOWYCH ALKOOLIKÓW

Ustron, ul. Słoneczna 7
— grupa AA czwartek 17.30 - 19.30
— grupa dla współuzależnionych wtorek 17.30 - 19.30

10 Gazeta Ustrońska

CO NAS CZEKA

www.ustron-kultura.enter.net.pl

MUZEUM HUTNICTWA I KUŹNICTWA

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Wystawy czasowe:

- Kolekcja jaj artystycznych oraz malarstwa i rzeźby H. Kaczmarczyk z Wilkowic - do 10 maja.
- Fotografie i pamiątki z podróży M. Chowanioka do Mongolii, Chin, Indii i Nepalu - do 25 maja

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14,
w soboty 9 - 13, niedziele 10 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „Zbiory Marii Skalickiej”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Medale i ekslibrisy z kolekcji Marii Skalickiej.
- Chrzaszcz, motyle, muszle, skamieliny z kolekcji Tomasza Gazurka.

Wystawy czasowe:

- Wystawa twórczości artystycznej S. Stryczek z Ustronia - do 30 czerwca

Oddział czynny: we wtorki 9 - 18, środy, czwartki 9 - 14,
w piątki i soboty 9-13.

MUZEUM REGIONALNE „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08.

Muzeum czynne: od 9 - 17.

- Stała wystawa etnograficzna i czasowa ekspozycja stroju cieszyńskiego.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Na Gojach” B&K Heczkwie
ul. Błaszczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58.

- Postacie i sceny z literatury polskiej: „Trylogia”, „Pan Tadeusz”,
- Stara Ruś,
- Obrazy Evgeni Afanasiewa.

Galeria czynna: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

SALON WYSTAWOWY

ul. Daszyńskiego 11 (obok kościoła)

- Malarstwo Elżbiety Szolomik i twórców beskidzkich,
- Rękodzieło ludowe

Salon czynny: codziennie od 9.00 do 17.00, soboty od 9.00 do 13.00.

MIEJSKI DOM KULTURY „Prażakówka”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06.

- Stała wystawa prac dziecięcych w sali nr 15

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „Życie i Misja”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

- poniedziałki i środy: godz. 15.00 do 17.00;
- piątki: godz. 14.00 do 16.00;
- Klub Świetlica dla dzieci w 2 grupach wiekowych (szk. podst. i gimnazjum),
- piątki: godz. 16.00 do 17.30;
- Konwersacyjny Klub Języka Angielskiego dla młodzieży.

IMPREZY KULTURALNE

- | | | |
|--------|-------------|--|
| 19.05. | godz. 18.00 | Koncert z okazji 20-lecia Kameralnego Zespołu Wokalnego „Ustron” - MDK „Prażakówka” |
| 23.05. | godz. 10.00 | Konkurs pięknego czytania dzieci klas 1-3 SP - MDK „Prażakówka” |
| 25.05. | godz. 16.00 | Koncert dla Mamy i Taty - MDK „Prażakówka” |
| 25.05. | godz. 17.00 | Koncert uczniów Ogniska Muzycznego w Ustroniu z okazji Dnia Matki - Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa |

SPORT

- | | | |
|--------|-------------|---|
| 20.05. | godz. 10.30 | V Rodzinny Rajd Rowerowy - stadion KS „Kuznia” |
| 27.05. | godz. 10.00 | VI Marszobiegi na Równię - start - Ustron Dobka |

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

- | | | |
|-----------|-------------|--------------------------------------|
| 17.05. | godz. 17.00 | Cast away. Poza światem - przygodowy |
| | godz. 19.30 | Egoiści - obyczajowy |
| 18-23.05. | godz. 18.45 | Miłość w Nowym Jorku - melodramat |
| | godz. 20.45 | Stracone dusze - horror |
| 24.05. | godz. 17.00 | Miłość w Nowym Jorku - melodramat |
| | godz. 19.00 | Stracone dusze - horror |

Kino premier

- | | | |
|--------|-------------|--|
| 17.05. | godz. 21.15 | Obserwator - thriller |
| 24.05. | godz. 20.45 | Święty dym - psychologiczno-obyczajowy |

SKLEP CALODOBOWY **DUET** Zakupy na telefon!
spożywczo-przemysłowy **DUET** W CENTRUM USTRONIA
43-450 Ustron DOWÓZ GRATIS!!!
ul. 3 Maja 28 Tel. 24 h 854-48-10 Honorujemy karty kredytowe!



Przedziera się J. Szalbot.

Fot. W. Suchta

PUNKT STRATY

Kuźnia Ustron - Przelom Kaniów 4:0 (3:0)

Nie był to dla Kuźni zbyt trudny mecz. Praktycznie od początku widać było wyraźnie, kto ma przewagę i kto panuje na boisku. Zawodnicy Przelomu skupili się na obronie. Już w pierwszych minutach groźnie strzela R. Marynowski, ale piłka odbija się od obrońcy. Po kwadransie spotkanie Kuźnia przeprowadza groźny atak. M. Salkiewicz ze środka boiska zagrywa do wychodzącego na pozycję R. Marynowskiego, ten zagrywa do J. Szalbota, który odgrywa głową do M. Sikory - płaski strzał po ziemi i Kuźnia prowadzi. W 26 min. R. Płaza podaje do J. Szalbota, który dośrodkowuje, do piłki wychodzi R. Marynowski i strzela drugą bramkę dla Kuźni. Ukoronowaniem przewagi Kuźni w pierwszej połowie spotkania była akcja w ostatnich minutach, gdy to M. Kotwica przechodzi wzdłuż linii autowej do końca boiska, wycofuje do R. Marynowskiego, który zdobywa swą drugą bramkę.

W drugiej połowie Kuźnia nadal atakuje, przy czym drużyna z Kaniowa stara się odpowiadać atakami, nie mając nic do stracenia. Naraża się na kontry i kilka z nich mogło się zakończyć bramkami. Niestety naszych piłkarzy albo zawodzi skuteczność, albo brak dokładnego ostatniego podania. Niemniej dominują na boisku. Dopiero w 73 min. po raz trzeci na listę strzelców w tym meczu wpisuje się R. Marynowski, gdy po dokładnym podaniu M. Adamusa strzela z kilku metrów pod poprzeczkę i ustala wynik spotkania. Nie znaczy to, że bramek nie mogło być więcej, tym bardziej, że w ostatnich minutach Przelom wyraźnie tracił siły. Trzeba też zaznaczyć, że mimo tak wysokiego prowadzenia Kuźnia grała do ostatniego gwizdka, co więcej zawodnicy wzajemnie mobilizowali się do wysiłku. Może przydałoby się więcej koncentracji przy kontratakach, tak by nie wychodzić na pozycje spalone, a było kilka takich sytuacji. Spotkanie sędziował **Jarosław Łopatka** z Żywca i trudno zarzucić mu poważniejsze uchybienia w tym spotkaniu.

Swe spotkanie wygrała też Koszarawa i nadal wyprzedza Kuźnię o jeden punkt. Przed naszymi piłkarzami trzy mecze wyjazdowe w Czechowicach, Miłówce i Zebrzydowicach natomiast Koszara-



Przy piłce M. Adamus.

Fot. W. Suchta

wa gra u siebie z Wieprzem, na wyjeździe w Zabrzegu i u siebie z Kończycami. Jest to więc korzystniejszy układ gier dla piłkarzy z Żywca. Kuźnię w Ustroniu zobaczymy dopiero 9 czerwca w spotkaniu z Zaporą Porąbka, po czym ostatni mecz Kuźnia zagra w Żywcu z Koszarawą.

W meczu z Przelomem Kuźnia wystąpiła w składzie: H. Buchalik, T. Slonina, P. Popławski, M. Kotwica, W. Krupa, R. Marynowski, M. Adamus (od 80 min. M. Żebrowski), M. Sikora (od 82 min. P. Husar), M. Salkiewicz (od 55 min. R. Haratyk), J. Szalbot, R. Płaza.

Po meczu powiedzieli:

Trener Przelomu **Piotr Kuś**: - Jesteśmy w bardzo trudnej sytuacji. Przyjechaliśmy do Ustronia w jedenastu, w ataku musiałem zagrać z kontuzją razem z rezerwowym bramkarzem. Do tego druga połowę graliśmy w dziesięciu. Za szybko straciliśmy bramkę. Kuźnia bardzo dobrze gra z kontrataku, natomiast ma kłopoty z atakiem pozycyjnym. Gdy drużyna grająca z Kuźnią się odkryje, to jest to bardzo niebezpieczne. My mamy szansę na utrzymanie się jeżeli sytuacja kadrowa się zmieni. Chcemy wypożyczyć zawodników z Lipnika, wróci jeden starszy i chcę jeszcze ściągnąć kilku zawodników, z którymi dawniej grałem. W Ustroniu nie jestem pierwszy raz. Wygrałem tu będąc w Ceramedzie. Kiedyś w klasie okręgowej grałem przeciwko Leszkowi Kotwicy, minęło kilkanaście lat i zagrałem przeciwko jego synowi, który całkiem przyzwyciężenie prezentował się na lewej obronie. W ogóle lubię do Ustronia przyjeżdżać. Pamiętam, że jeździliśmy tu na obozy, wycieczki. Mam małą córkę i na pewno kiedyś ją tu przywiozę.

Trener Kuźni **Piotr Krupa**: - Mimo bardzo wyraźnej przewagi w pierwszej połowie dwa razy dopuściliśmy rywali do pozycji strzeleckich. Od początku widać było, że Kaniów nie ma pełnego składu. To nie był zbyt ciężki przeciwnik. Myślałem, że w drugiej połowie grając dodatkowo z przewagą jednego zawodnika, posypią się bramki. Były akcje, stworzyliśmy sytuacje, ale trzeba je było wykończyć. Może niektórzy obawiali się wkładać nogi w ostatnim momencie nie chcąc ryzykować kontuzji przy takiej przewadze. Teraz przed nami trzy mecze wyjazdowe. Nie boimy się tego, że nie gramy u siebie, dla nas nie stanowi to istotnej różnicy, ale na pewno przeciwnicy postawią wyżej poprzeczkę niż dzisiaj Kaniów. Przed każdym spotkaniem musi być pełna mobilizacja, koncentracja. Nie rezygnujemy, walczymy, oby z jak najlepszym efektem. (ws)

1. Koszarawa	61	49-17
2. Kuźnia	60	60-20
3. Zabrzeg	48	42-24
4. Kończyce	46	41-30
5. Czechowice	41	48-43
6. Chybie	36	32-38
7. Zebrzydowice	35	52-38
8. Bestwina	33	39-29
9. Porąbka	33	38-43
10. Miłówka	32	40-40
11. Kobiernice	30	35-42
12. Wieprz	24	36-64
13. Kozy	23	19-32
14. Kaniów	22	34-55
15. Śrubiania	21	28-42
16. Strumień	17	20-56

AWANSOWALI DO FINAŁU

11 maja w Cieszyńcu odbyły się powiatowe mistrzostwa w lekkiej atletyce. Uczniowie Gimnazjum Nr 1 zajęli następujące lokaty: I miejsce w rzucie dyskiem - **Beata Sztwiertnia**, a II - **Andrzej Kujawa**, I miejsce w rzucie oszczepem - **Iza Madzia**, IV miejsce w biegu na 100 m - **Jadwiga Górniok**. W zawodach startowali również: **Beata Puzoń**, **Marta Francuz**, **Patrycja Herman**, **Lucyna Łukosz**, **Klaudia Niemczyk**, **Wiktoria Kołodziej**, **Sylvia Gutman**, **Magda Burawa**, **Paweł Kopel**, **Szymon Świerkosz**, **Paweł Czupryn**, **Piotr Maciążek**, **Kamil Szweblik**, **Mateusz Piekunko**.

Gimnazjaliści z „jedynki” świetnie spisują się w turniejach piłki nożnej. Podczas powiatowych zawodów w piłce nożnej w Strumieniu zajęli II miejsce ustępując jedynie uczniom skoczowskiej szkoły. Ustroniacy wystąpili w składzie: **Rafał Duda** - kapitan, **Tomasz Mrowiec**, **Piotr Balcar**, **Mateusz Piekunko**, **Adam Gluchowski**, **Daniel Ciemala**, **Mateusz Górniok**, **Marek Górniok**, **Damian Brodacz**, **Piotr Sztetek**, **Paweł Sztetek**, **Grzegorz Studnicki**, **Adrian Czyż**, **Marcin Dawidowicz**. Również II miejsce G-I wywalczyło 10 maja w Bielsku - Białej w turnieju piłki nożnej „Coca Cola Cup”, awansując do finałów w Krakowie. Drużyna reprezentująca nasze miasto wystąpiła w składzie: **Mateusz Górniok**, **Grzegorz Wawrzyk**, **Samuel Dziadek**, **Piotr Sztetek**, **Paweł Sztetek**, **Maciej Bobola**, **Kuba Wdówka**, **Grzegorz Studnicki**, **Paweł Kopel**, **Tomek Kral**, **Damian Broda**. (mn)



3 maja na stawach wędkarskich prowadzonych przez Koło Polskiego Związku Wędkarskiego przy Zakładach Kuzniczych odbyły się zawody wędkarskie o mistrzostwo Koła. Wystartowało w sumie 34 wędkarzy, w tym 26 dorosłych i 8 młodzieży. Sędziowie stwierdzili należyte przygotowanie do zawodów i przystąpiono do łowienia. Tego dnia najlepiej ryba brała **Zbigniewowi Wantule**, który zwyciężył uzyskując 1124 pkt, drugie miejsce zajął **Henryk Ząber** - 845 pkt., trzecie **Czesław Zięba** - 572 pkt. i czwarte **Stanisław Janecz** - 546 pkt. Fot. Henryk Cieślak - Legwan „A”

SPROSTOWANIE

W artykule „Nominacje oficerskie” z GU nr 18/2001 popełniliśmy błąd w nazwisku sierż. rez. Stanisława Flaka, który otrzymał nominację na stopień porucznika i pominęliśmy sierż. rez. Jana Gontarza, który otrzymał nominację na stopień podporucznika. Zainteresowanych i czytelników przepraszamy.

SAUNA DO WŁOSÓW
Wiosenna promocja
w Studiu Fryzjerskim
TRENDY
ZAPRASZAMY
USTROŃ, 3 MAJA 12g
tel. 854-17-98

CENTRUM Medison
BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
Refundacja Kasy Chorych
Cieszyn, ul. Mennicza 10
(obok Rynku)
od poniedziałku do piątku 9.00-17.00
tel. 851-24-77

Bier z kraja, podle obyczaja

Baba chłopu nie umrze, jyny dzieciom matka.
Baba i kocur dōma, gazda i pies do pola.
Baby ani djabel nie ocygani.
Bardzo szpatnie, kiej wesz kaszle.
Belōnce sie, jak mokro koszula miyndzy nogami.
Bez chyńci ani nie przikryńci.
Bez dochtora też umrzesz.
Biada, biada, jak pōn z dziada.
Biere Hane, a nie ściane.
Biere na krejde.
Bier swoji pieczki, a stroć sie mi z oczy.
Bier z kraja, a nie babrej.
Bił sie z myślami, aż zglupnōł.
Biłda aż smerdzi.
Biłda buczka na starość ogibać.
Biłda tymu dokuczy, gdo sie z młodu nie uczy.
Biłde mo, a jeszcze jōm wozi do chałupy.
Biłdno mucha też sie rucha, biłdno wesz, a też.
Błogostawionym dom, kaj człowiek w nim sōm.
Bob dość, nie bydziesz ty, bydzie inszo.
Bodejby cie gynś zadniōm nogōm koplā.
Bodejby ci trzi dni rziciōm trzysmō.
Bodejbyś był żyrafōm, a w karku cie bolāł.
Bogaty sie dziwuje, że ubogi pracuje.
Bojej se to kōmu chcesz, tu ni ma głupich.
Bojnyty, bojnyty, posroł se pies piynty, wyłoz na górę posroł se skōre.
Bōg sie śmieje, jak złodziyj złodzieja okradnie.
Bōg sie takim brzdzi, co sie ojca wstydzi.
Bratku, pynty mocie na zadku.
Brzitwy, baby, zygarka i kola sie nie pojczuje.
Bulaty, wargaty, poprow se ty galaty.
Bydzie głodny rok, bo sōm wielki dziurki w chlebie.
Bydziesz bity, jak cygański bymbyn.
Bydziesz miol dūpe w ciyrniu.
Bydzie to kiepski z twojōm duszōm: do nieba nie patrzy, a djobli cie sie bojōm.
Był jedyn mnich, co miol moc knich, a nie umiōł nic z nich.
Było to w roku ryński dwacet za Maryje Terezyje.
Był twój ojciec szklorzym, że mi fōrt do okna stowosz?
Bywo czynsto zwiedziōny, gdo rod bywo chwołōny.
Bēdziny jak przy zabijaniu.

Józef Ondrusz: Przysłowia i przymówiska ludowe ze Śląska Cieszyńskiego. Wrocław 1960. (jot)

POZIOMO: 1) Beskidy, Tatry, 4) dziki drapieżca, 6) światowa federacja narciarska, 8) spiętrza wodę, 9) tysiąc kilo, 10) trzy szkolne kwadranty, 11) grekokatolik, 12) nudzenie, mądrzenie, 13) symbol Nowego Jorku, 14) drzewo Jana z Czarnolasu, 15) zastąpiony przez pampersy, 16) związek państw, 17) współbrzmienie dźwięków, 18) okres w dziejach, 19) port rybacki, 20) sztuczna skóra.

PIONOWO: 1) zajęcie w kuchni, 2) odnawianie zabytków, 3) prawie goł, 4) ląki z krowami, 5) zlot harcerzy, 6) pojedynek szermierzy, 7) spodnie prapradziadka, 11) wnoszony do spółki, 13) wyświęcenie biskupa, 17) początkowe litery alfabetu.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania hasła miaja 29 maja b.r.

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 17
DŁUGI WEEKEND

Nagrodę 30 zł otrzymuje **ZOFIA SIKORA** z Ustronia, ul. Wiejska 24. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł

1		2		3		4		4	7	5		6		7
				8										
9				8					10					6
				11				9						
12									13		3			10
						14								
12														
15												16		
								17						
										5				
18						19						20		
	11							2						

GAZETA USTRONSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Stanisław Malina**, **Stanisław Niemczyk**, **Marzena Szczotka**, **Józef Twardzik**. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustronska; Druk: Drukarnia „INTERFON”, Cieszyn, ul. Olszaka, tel. 851-05-43, tel/fax 851-16-43. Indeks nr 359912. Numer zamknięty 11.05.2001 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 18.05.2001 r.